

## Taktyka działania

Jak już wspomnieliśmy, celem *Road Protesters* jest zahamowanie inwestycji prowadzących do zniszczenia środowiska naturalnego. Działania te przybierają formę “akcji bezpośredniej”. Proponuję, aby tego typu działaniom, w przeciwieństwie do innych form protestu takich jak marsze czy demonstracje (formie niezwykle popularnej wśród antyglobalistów) nadać miano protestu stacjonarnego. Protest stacjonarny będzie więc polegał na zajęciu czy też okupacji danego terenu przez grupę osób z zamiarem zamieszkania, zbudowania infrastruktury niezbędnej do wydłużenia czasu trwania protestu.

Wraz z rozwojem kampanii ekologicznych dążących do zatrzymania budowy nowych dróg, wypracowano interesującą taktykę działania. Obserwując sposób prowadzenia protestu przez grupy *Road Protesters* można zauważyć pewną dwutorowość prowadzenia kampanii. Mamy więc sam protest stacjonarny, o którego specyfice powiemy w dalszej części tego rozdziału, jak i działania tak zwanego zaplecza kampanii.

Budowę zaplecza akcji rozpoczyna za-


zwyczaj organizacja biura kampanii, prowadzonego przez organizacje lub stowarzyszenie posiadające status prawny. W interesującym nas przypadku znaczna część brytyjskiego ruchu ekologicznego w sposób bardziej lub mniej formalny, skłonna była poprzeć radykalne formy protestu zaproponowane przez grupy *Road Protesters*. Zaplecze biurowe zazwyczaj tworzyły organizacje: *Friends of the Earth*, *Road Alert*, przy pomocy lokalnych działaczy wywodzących się z ruchu *Earth First!*

Do podstawowych zadań biura należała koordynacja działań na miejscu protestu. Biuro odpowiedzialne jest również za obsługę medialną kampanii. A więc wydawanie biuletynów informacyjnych, przygotowywanie raportów prasowych (tzw. press release), obsługa poczty elektronicznej etc. Jego zadaniem jest zapewnienie protestującym kontaktu ze światem zewnętrznym.

Współpraca z mediami wydaje się być jednym z najważniejszych elementów prowadzenia nowoczesnej kampanii ekologicznej. Świetnym tego przykładem jest sposób prowadzenia kampanii przez ruch *Road Protesters*. Dzięki umiejętnie prowadzonej akcji informacyjnej przez ekologów udało się nie tylko nagłośnić problemy

One year since work started on the bypass

# REUNION RALLY



Embrace the Basc, Dec 1982: Women surround RAF Greenham Common, Nr Newbury


## NEWBURY BYPASS

Walk • Rally • Fence Decoration

Meet at Newbury Train Station from 11.00 a.m. Bring ribbon, photos, poems, etc to decorate the Bypass fence. Create a living mural of hope

**INFO: 01635 550 552**

Local info:



# SAT JAN 11<sup>th</sup> 1997

Plakat zachęcający do poparcia protestu w Newbury.

związane z lokalnym transportem, ale też zwróć uwagę na politykę transportową kraju, wskazując zarazem na jej błędy i niedociągnięcia.

Biuro zajmuje się również obsługą prawną kampanii: pracujący w nim włączają się w działania legislacyjne związane z budową drogi i kontrolą prawidłowości wykonanych inwestycji. Pracownicy jak i wolontariusze związani z biurem odpowiedzialni są także za zapewnienie pomocy prawnej uczestnikom protestu stacjonarnego.

Niewątpliwym sukcesem brytyjskich aktywistów było zainicjowanie współpracy z społecznością lokalną. Silnie kultywowany brytyjski patriotyzm lokalny w połączeniu z przywiązaniem do tradycji i poczuciem obywatelskiego obowiązku stał się platformą porozumienia pomiędzy mieszkańcami a działaczami ekologicznymi. Poparcie udzielane kampaniom przez mieszkańców przyniosło szereg wymiernych korzyści.

Możemy tu wspomnieć tylko o tych najważniejszych: protest popierany przez społeczeństwo lokalne traktowany jest „bardziej serio” zarówno przez władze lokalne jak i ponad lokalne. Pomoc może przybierać

Szkielet konstrukcji domu na drzewie zawieszony bez wbijania gwoździ do drzewa - *Pollock Free State.*



także bardziej materialne formy, takie jak dostarczenie materiałów potrzebnych do budowy obozu, aż po zapewnienie żywności i dotacji pieniężnych. Biuro w dużej mierze odpowiedzialne jest również za zdobywanie funduszy na rzecz prowadzenia kampanii, zapewnienia sprzętu, narzędzi i materiałów koniecznych do prowadzenia protestu stacjonarnego.

Aby zapewnić koordynację działań pomiędzy biurem a uczestnikami protestu, zwołuje się cykliczne narady i spotkania na których podejmuje się decyzje dotyczące dalszego prowadzenia kampanii.

Obok struktury formalnej skupionej wokół działania biura, w interesującym nas przypadku *Road Protesters* niezwykle oryginalne formy przybiera sam protest stacjonarny a w szczególności taktyka prowadzonych działań.

Drewniane domy o dość prostej konstrukcji montowane są na drzewach, najczęściej pomiędzy konarami. Najpopularniejszym materiałem służącym do ich wykonania jest drewno – deski oraz gałęzie. Nadrzewne domy spełniają zarówno funkcje mieszkalne, jak również są elementami wykorzystanymi



Inny typ konstrukcji domu na drzewie – platforma zawieszona pomiędzy drzewami.

podczas trwania akcji bezpośrednio.

Budowa domu wiszącego pomiędzy gałęziami, wymaga nie tylko wiele entuzjazmu, sporego nakładu pracy, lecz również wiedzy praktycznej połączonej ze zdolno-

ściami alpinistycznymi. Konstruowanie domu rozpoczyna wybór odpowiednio dużego drzewa, zebranie potrzebnych materiałów oraz zespołu osób, które czuwać będą nad przebiegiem pracy. Pierwszym elementem konstrukcji jest przymocowanie drewnianej platformy. To ona będzie stanowić podłogę przyszłego domu. Szkielet zazwyczaj wykonuje się z giętkich gałęzi leszczynowych związanych sznurkiem. Na tak przygotowany szkielet naciąga się wodoodporny brezent.

Cały dom swoją formą nawiązuje do konstrukcji jurty, owalnego namiotu. Istnieją również nieco nowocześniejsze, udoskonalone rozwiązania z zakresu budownictwa nadrzewnego.

Dom wykonany jest z drewna i posiada okna. Standardowa kubatura domu na drzewie waha się między siedmioma a piętnastoma metrami kwadratowymi. Największy skonstruowany dom nadrzewny w Newbury, mógł pomieścić równocześnie dwadzieścia siedem osób. Niejednokrotnie

Typowy dom na drzewie – Manchester Airport.



domy zamieszkiwane są przez cały rok, dlatego też ich ściany są nieco grubsze, tak aby mogły zapewnić mieszkańcom izolację od wilgoci i niskich temperatur. We wnętrzu znajdują się wszelkiego rodzaju piecyki do ogrzewania pomieszczenia.

Konstrukcje te są w swej formie unikatowe, a ich budowa i eksploatacja wymaga niebywałej zręczności. Niemniej to właśnie domy na drzewach stały się symbolem ruchu *Road Protesters*, symbolem bezpośredniego zaangażowania w obronę przyrody.

Do przemieszczania się pomiędzy domami na drzewach, a także na potrzeby akcji bezpośredniej ekolodzy skonstruowali system nadziemnych połączeń, w lokalnej nomenklaturze słownej zwanych *skywalk*. Drzewa połączone były ze sobą równoległymi linami polipropylenowymi, z których górna służyła do trzymania się rękami, natomiast dolna do stawiania na niej stóp. Połączenia tego typu tworzyły rodzaj drogi, której łączna długość mogła dochodzić nawet do kilometra. Tak powstały system spełniał dwa zadania: po pierwsze: umożliwiał mieszkańcom nadrzewnych domostw wzajemne wizyty bez potrzeby schodzenia



Nadrzewne domy plemienia  
Dęboców – Fairmail.

na ziemię. Po drugie system lin i siatek, na których tkwili podczas akcji ekowojownicy utrudniał ścięcie drzewa. Warto wspomnieć, że owe “nadziemne drogi” zawieszane były na wysokości kilkunastu metrów.



400-letni dąb – symbol plemienia Dębowców

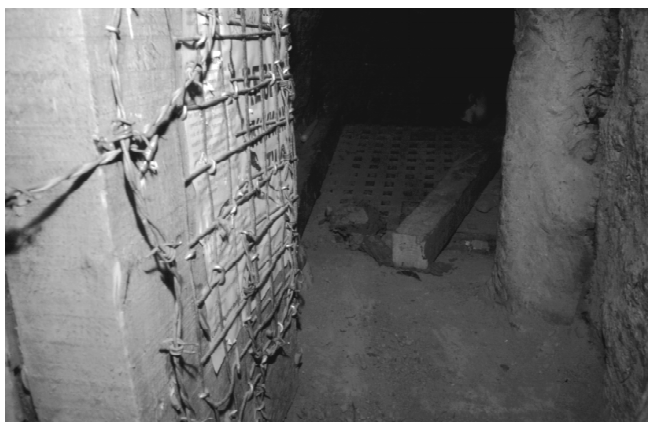
Przestrzeń obozu naziemnego wykorzystywana była jako kuchnia, magazyn żywnościowy, miejsce składowania sprzętu i materiałów budowlanych. Zazwyczaj obóz to kilka namiotów (*bander*), zbudowanych, podobnie jak w przypadku domów na drzewach brezentu i leszczynowych pałaków. Jeden z namiotów pełni funkcję namiotu gościnnego. Centralnym punktem jest palenisko, wokół którego koncentruje się życie towarzyskie obozu. Takie zagospodarowanie przestrzeni wspólne jest dla większości miejsc protestów. Zdarza się, że w miejscu jednego protestu powstaje kilka niezależnych od siebie obozów, tworzących odrębne wspólnoty. W

takich wypadkach, zaznacza się granice ozdobnymi wstążeczkami, czy zmyślnymi płótkami, a każda z grup nadaje sobie inną nazwę. Zabiegi te służą podkreśleniu indywidualności każdego z obozów oraz nadaniu im specyfiki.

Miejszem wartym osobnego omówienia są podziemne tunele budowane w celu zablokowania możliwości wjazdu na okupowany teren ciężkim sprzętem. Tunele to podziemny systemem krętych i niezwykle wąskich korytarzy oraz nieco większych komór. Przemieszczanie w ich wnętrzu możliwe jest jedynie poprzez czołganie się. Komory służą jako podziemne magazyny sprzętu oraz żywności. Całość posiada system zasilania powietrzem z zewnątrz, tak aby umożliwić protestującym długotrwały pobyt pod ziemią. Wejście do tunelu zabezpieczano systemem sprytnych blokad, betonowych włączów, mających utrudnić dostęp do przebywających pod ziemią ekowojowników. Lokalizacja podziemnych korytarzy objęta jest ogólnie respektowaną tajemnicą. Dla przykładu, w obozie w Fairmail wejście do tunelu znajdowało się pod podłogą obozowej kuchni, a o jego lokalizacji wiedziało jedynie wąskie grono osób związanych z obozem. Taktyka sabotażu ekologicznego nazwana *tunneling* polega na schronieniu się w jego wnętrzu podczas trwania likwidacji obozu. Osoba lub osoby przebywające pod ziemią uniemożliwiają wjazd podnośników służących do

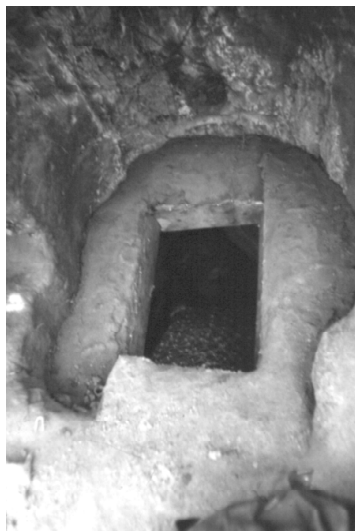
Granice terenu obozu  
wyznaczają tabliczki  
informacyjne. Obóz River  
Rats – Manchester Airport.





Wejście do tunelu zabezpieczone masywnymi drzwiami.

Wzmocnione betonem wejście do tunelu



ściągania protestujących z drzew. Tym samym akcja likwidacji obozów przedłuża się, a koszta operacji ulegają zawyżeniu. Wykonanie podziemnego korytarza jest zajęciem bardzo czasochłonnym a przede wszystkim ryzykownym, co świadczy o dużej odwadze i poświęceniu *Road Protesters* na rzecz obrony środowiska naturalnego.

Według wypowiedzi budowniczych tunelu pomysł na taką formę działania zapożyczony został od partyzantów wietnamskich.

Przedmiotem wymyślonym na potrzeby akcji bezpośredniej jest system pułapek zwanych *lock-on* (ang. zamknięcie). *Lock-on* jest to niewielkiej średnicy rura zatopiona w betonie, na końcu której znajduje się poprzeczny pręt, służący jako uchwyt. Zasada działania tej pułapki jest niezmiernie prosta: ręką włożoną do rury (aż po same ramię) chwyta się poprzeczny pręt, a z racji tego, iż całość zabetonowana jest niezwykle ciężka, nie sposób jest „oderwać” trzymającą go osobę. Często protestujący używają także przywiązanych do nadgarstka karabinków alpinistycznych, zapinanych bezpośrednio do poprzecznego pręta.

Aby zapiętą karabinkiem osobę

uwolnić, niezbędne jest skucie całego betonu, do czego potrzebne jest użycie specjalistycznego sprzętu. Operacja wypięcia protestującego z *lock-on* może trwać nawet do kilku godzin. *Lock-on* zazwyczaj buduje się w miejscach o utrudnionym dostępie: na drzewach, w tunelach, w ścianach domów. Na temat technik blokowania, budowy *lock-on*, jak też zastosowania innych prostych a skutecznych form protestu (monkey-wrenching – ekosabotaż) powstają specjalne publikacje książkowe.



*Lock-on*  
konstrukcja przygotowana  
do zatopienia w betonie.



*Lock-on* zabetonowany  
we wnętrzu samochodu.  
Samochód wkopano  
w ziemię na terenie obozów  
w Newbury.





*Lock-on* umieszczony pomiędzy konarami drzew.

Lista interesujących stron internetowych związanych z tematami zawartymi w powyższym rozdziale:

[www.theecologist.org](http://www.theecologist.org)

[www.gn.apc.org](http://www.gn.apc.org)

[www.deep-ecology.org](http://www.deep-ecology.org)

[www.crystalinks.com](http://www.crystalinks.com)

[www.direct-action.org.uk](http://www.direct-action.org.uk)